

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



WYŁUDZALI KREDYTY HIPOTECZNE

Data publikacji 15.07.2010

Stołeczni policjanci zakończyli prowadzoną od kwietnia ubiegłego roku sprawę dotyczącą grupy trudniącej się wyłudzeniem kredytów hipotecznych. 65-letnia kobieta razem ze swoim 52-letnim znajomym chciała kupić kamienicę na Mokotowie. Aby uzyskać zdolność kredytową, włączyła do przestępczego procederu 36-letniego mężczyznę z firmy pośredniczącej w załatwianiu kredytów. Cała trójka przedłożyła sfałszowane zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach i w ten sposób wyłudziła ponad 6 mln 700 tys. złotych kredytu.

Z policyjnych ustaleń wynikało, że Lucyna B. i Robert Ś. nie mieli wystarczającej zdolności kredytowej na uzyskanie 6 mln 700 tys. złotych kredytu hipotecznego. Korzystając z pomocy firmy pośredniczącej w przydzielaniu kredytów, wyszukali i włączyli do przestępczego procederu 36-letniego Tomasza T. z Łodzi. Mężczyzna jako jeden z kredytobiorców złożył w banku sfałszowane zaświadczenie o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach. To pozwoliło na uzyskanie przez całą trójkę zdolności kredytowej. Tym samym bank przyznał im kredyt.

W grudniu 2009 r. prokuratura okręgowa w Warszawie na podstawie zebranego materiału dowodowego skierowała przeciwko podejrzanym mężczyznom akt oskarżenia do sądu. Zarzucono im usiłowanie doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem jednego z banków w Warszawie w kwocie ponad 6 mln 700 tys. złotych.

Postępowanie wobec Lucyny B. było dotychczas zawieszane. Kobieta cały czas ukrywała się. Policjanci z komendy stołecznej sprawdzali miejsca, w których mogła przebywać. W efekcie zatrzymano 65-latkę. Kobiecie przedstawiono zarzuty. Odpowie za to, że wspólnie z Robertem Ś. i Tomaszem T. przedłożyła fałszywe zaświadczenia o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach, aby uzyskać w banku kredyt hipoteczny na zakup 4 piętrowej kamienicy w Warszawie.

14 czerwca prokuratura okręgowa w Warszawie podjęła zawieszane wobec Lucyny B. śledztwo, a następnie 18 czerwca skierowała wobec niej akt oskarżenia do sądu. Grozi jej do 10 lat pozbawienia wolności. Cała trójka w trakcie śledztwa była tymczasowo aresztowana.

(KSP / js)